

Sygn. akt I C 222/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Iwona Podwójniak

Protokolant: stażysta Patrycja Szydłowska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko M. K., A. H. i A. B. (1)

o stwierdzenie nieważności umowy

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda B. B. na rzecz pozwanej M. K.

kwotę 3 617,00 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 222/10

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do Sądu Rejonowego w Łasku powód B. B. wniósł o zobowiązanie pozwanej M. K. do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu na jego rzecz prawa własności nieruchomości przekazanej wymienionej na podstawie umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego z dnia 16 lutego 2005 roku nr (...), a szczegółowo opisanej w § 3 tegoż aktu, w następstwie odwołania darowizny z przyczyn rażącej niewdzięczności, (pozew – k. 2).

Postanowieniem z 2 grudnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Łasku stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S., (postanowienie – k. 14)

Pozwana M. K. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że nie posiada w tym procesie legitymacji biernej, albowiem nieruchomość, której spór dotyczy, zbyła przed wytoczeniem powództwa na rzecz swojej matki T. P., (pismo procesowe – k. 31-32).

Pełnomocnik powoda pismem procesowym z dnia 26 kwietnia 2011 roku (data wpływu do Sądu) na podstawie art. 82 k.c. wniósł o unieważnienie umowy sporządzonej z udziałem B. B. z dnia 16 lutego 2005 roku nr (...) zawartej w Kancelarii Notarialnej notariusza M. B. (1) w Ł. z powodu jego ograniczonych zaburzeń depresyjnych wyłączających świadome oraz swobodne podjęcie decyzji i wyrażenia woli, (pismo procesowe – k. 53-55).

Pismem procesowym z 29 kwietnia 2011 roku (data wpływu do Sądu) pełnomocnik powoda cofnął powództwo o odwołanie darowizny, (pismo procesowe – k. 58).

Postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2011 roku Sąd umorzył postępowanie w przedmiocie zobowiązania do złożenia oświadczenia woli, (postanowienie – k. 59).

W odpowiedzi na nowe żądanie powoda pełnomocnik pozwanej nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. Zażądał także zawieszenia postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., (odpowieź na pozew – k. 75-77).

Na wniosek strony powodowej Sąd postanowieniem z dnia 7 maja 2013 roku wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanych: A. H. i A. B. (1), (protokół rozprawy – k. 269v).

Opiekun prawny pozwanego A. I. M. oraz pozwana A. H. w pismach procesowych z dnia 1 lipca 2013 roku (data wpływu do Sądu) wskazały, że powód w chwili zawierania umowy darowizny znajdował się w stanie wyłączającym świadome oraz swobodne podjęcie decyzji i wyrażenia woli, (pisma procesowe - k. 271, k. 273).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Umową notarialną z dnia 16 lutego 2005 roku za repertorium (...) zawartą przed notariuszem M. B. (1) powód B. B. darował:

- swojemu synowi A. B. (1) nieruchomości położoną we wsi L., gminie W., województwie (...) składającą się z działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 2,40 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Łasku prowadzona jest księga wieczysta nr (...),
- swojej córce A. B. (2) nieruchomości położoną we wsi L., gminie W., województwie (...) składającą się z działki o nr (...) o powierzchni 3,24 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Łasku prowadzona jest księga wieczysta nr (...),
- swojej siostrzenicy M. K. nieruchomości położoną we wsi L., gminie W., województwie (...) składającą się z działek oznaczonych numerami (...) o łącznej powierzchni 5,55 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Łasku prowadzona jest księga wieczysta nr (...), a która to nieruchomość obciążona była dożywotnią służebnością osobistą na rzecz M. i Z. małżonków B. polegającą na prawie korzystania z trzech izb od południowej strony budynku mieszkalnego oraz dożywotniego użytkowania części działki nr (...) o obszarze 30 arów.

Pozwana M. K. darowiznę tę przyjęła oraz przejęła nieodpłatnie obowiązki związane z opisaną wyżej służebnością osobistą oraz prawem użytkowania działki na rzecz M. i Z. małżonków B.. Nadto na nieruchomości tej ustanowiono nieodpłatnie na rzecz B. B. i A. B. (1) dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie swobodnego przejścia i poruszania się po podwórzu oraz korzystania z dwóch pozostałych izb od strony północnej w budynku mieszkalnym (niesporne).

W dacie sporządzania wyżej opisaney umowy powód B. B. miał zachowaną zdolność swobodnego powzięcia decyzji. Był wówczas człowiekiem samodzielnym, aktywnym, nie pozostawał pod wpływem osób, na rzecz których dokonywał darowizny. Nie przejawiał zaburzeń funkcji poznawczych. Dokonując omawianej czynności prawnej miał świadomość, że przekazuje gospodarstwo rolne i otrzyma pełne świadczenie rentowe. Do chwili bowiem gdy był właścicielem gospodarstwa rolnego otrzymywał tylko świadczenie częściowe. Motywacja dokonania danej czynności prawnej zgodna była

z interesem powoda. Zdawał sobie wówczas sprawę, iż dokonywał konkretnej czynności prawnej i z tego jakie przyniesie ona skutki dla niego i jego bliskich. Był zdolny do zrozumienia treści aktu notarialnego, (dowód: zeznania świadka M. B. (1) – k. 255-256; opinie biegłej psychiatry – k. 285-289, protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2013 roku – 00:00:51-00:34:23 w zw. z k. 316-316v, opinie biegłego psychologa – k. 326-331 w zw. z k. 367).

B. B. od wielu lat cierpi na organiczne zaburzenia depresyjne. Z tego też powodu był kilkakrotnie hospitalizowany w Szpitalu (...) w W., gdzie rozpoznano u niego także otępienie łagodne. Zaburzenia poznawcze związane

ze stwierdzonym u niego otepieniem lekkiego stopnia nie miały istotnego wpływu na jego funkcjonowanie społeczne i życiowe. Codzienna aktywność życiowa powoda była zasadniczo niezaburzona. Podejmował on działania ukierunkowane na cel i na realizację własnych potrzeb. Zachowana miał zdolność logicznego myślenia. B. B. prawidłowo oceniał swoją sytuację rodzinną i społeczną. Charakter i natężenie zaburzeń, brak wyraźnych cech otepienia nie wpływały na procesy motywacyjne. Stopień nasilenia objawów otepiennych, występujących głównie pod postacią deficytów poznawczych (przede wszystkim ubytków pamięci świeżej), nie zaburzał jego funkcjonowania w realnej rzeczywistości i nie miał istotnego wpływu na podejmowanie przez niego decyzji życiowych. Powód nie wymagał opieki osób trzecich z powodu zaburzeń poznawczych. Dość dobrze funkcjonował w codziennych sytuacjach. Był samodzielny i zaradny w zaspokajaniu własnych potrzeb. Zdolny był do prawidłowej oceny rzeczywistości. Możliwości poznawcze powoda nie wpływały znacząco na jego procesy decyzyjne, (dowód: dokumentacja medyczna powoda – k. 56-57, 66, 154-227; opinie biegłej psychiatry – k. 285-289, protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2013 roku – 00:00:51-00:34:23 w zw. z k. 316-316v, opinie biegłego psychologa – k. 326-331 w zw. z k. 367).

Motywy przekazania prze niego darowizny były psychologicznie zrozumiałe i logicznie spójne. Jak wynika z analizy akt powód miał rozeznanie jakiej czynności prawnej dokonuje, był w stanie zrozumieć treść podpisywanego dokumentu i przewidzieć skutki swojej decyzji. Wyrażone oświadczenie woli w przedmiocie darowizny w jego ocenie miało zabezpieczyć jego przyszłość, co wskazuje, że rozumiał własne posunięcie w tym zakresie, (dowód: opinie biegłej psychiatry – k. 285-289, protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2013 roku – 00:00:51-00:34:23 w zw. z k. 316-316v, opinie biegłego psychologa – k. 326-331 w zw. z k. 367).

Strony pozostają z sobą w konflikcie. Przed darowaniem gospodarstwa rolnego, powód B. B. zamieszkiwał w mieszczącym się na działce nr (...) domu. Razem z nim zamieszkiwali tam jego syn A. i rodzice M. i Z. B.. Wcześniej w tym domu wychowywała się także pozwana M. K., bowiem bezpośrednią opiekę nad nią sprawowali jej dziadkowie M. i Z. B.. W domu tym zamieszkiwała także żona powoda oraz córki I. i A.. Małżonkowie jednak rozwiedli się i wymienione wyprowadziły się do miejscowości J. pod R.. Przez jakiś czas zamieszkiwała tam także córka powoda I. z rodziną, która jednak na skutek konfliktów rodzinnych zmuszona była się wyprowadzić, (dowód: zeznania pozwanej – k. 368-368v, zeznania powoda – k. 367v; zeznania świadków: P. K. – k. 257-258v; M. J. – k. 256-256v; Z. B. – k. 78-79; R. B. – k. 80-80v; A. H. – k. 79-80; J. M. – k. 258v-259; T. W. – protokół rozprawy z dnia 05 lipca 2013 roku – 00:20:03- 00:43:07 w zw. z k. 278v).

Przed sporządzeniem aktu notarialnego pozwana wraz z mężem od 2001 roku zamieszkiwała w Ł.. Odwiedzała wówczas dziadków i wuja co najmniej dwa razy w tygodniu. Wtedy też powód zaczął namawiać pozwaną, aby wyraziła zgodę na przejęcie po nim gospodarstwa, gdyż on cierpi na schorzenia kręgosłupa i nie może pracować na roli. M. K. długo wzdbraniała się przed przyjęciem darowizny, ostatecznie jednak strony doszły do porozumienia, że powód podzieli gospodarstwo rolne na dwoje swoich dzieci i pozwaną, (dowód: zeznania pozwanej – k. 368-368v, zeznania świadków: P. K. – k. 257-258v; M. J. – k. 256-256v).

Po otrzymaniu darowizny pozwana nie przeprowadziła się od razu do Ł.. Najpierw bowiem wraz z mężem rozpoczęła remont darowanego domu, w którym wymienili stolarkę okienną, założyli CO i urządzili łazienkę. Do domu tego wprowadzili się w 2007 roku. Początkowo relacje pomiędzy pozwaną, a domownikami układały się pomyślnie. Wszyscy prowadzili wspólną kuchnię. Z czasem jednak zaczęło dochodzić do konfliktów, głównie na tle gospodarowania dochodami, bowiem dziadek pozwanej M. B. (2) chciał kontrolować wszelkie wydatki domowników, na co małżonkowie K. nie wyrażali zgody. Wówczas też pojawiły się zarzuty wobec M. i P. K. odnośnie niewłaściwego prowadzenia gospodarstwa rolnego. M. B. (2), jego żona i powód zarzucali małżonkom, że zbyt późno wracają do domu, że niewłaściwie zabezpieczyli zboże w workach przed gryzoniami, że są niegospodarni i niewdzięczni.

W domu stron dochodziło do coraz częstszych kłótni i awantur, kończących się nierzadko interwencjami policji. Domownicy zaczęli wobec siebie dopuszczać się różnych złośliwości, polegających na ograniczaniu dostępu do pomieszczeń i składników majątku. Atmosfera była coraz bardziej napięta, między domownikami budowała się wzajemna niechęć i wrogość. Ostatecznie w czerwcu 2010 roku powód B. B. oraz jego rodzice opuścili nieruchomość i

zamieszkali w wynajętym domu. Z czasem jednak, na podstawie prawomocnego wyroku Sądu, wrócili do domu w L., a dom ten opuściła pozwana wraz z rodziną, (dowód: zeznania pozwanej – k. 368-368v, zeznania powoda – k. 367v; zeznania świadków: P. K. – k. 257-258v; M. J. – k. 256-256v; Z. B. – k. 78-79; R. B. – k. 80-80v; A. H. – k. 79-80; J. M. – k. 258v-259; T. W. – protokół rozprawy z dnia 05 lipca 2013 roku – 00:20:03- 00:43:07 w zw. z k. 278v).

Aktem notarialnym z dnia 16 lipca 2010 roku nr repertorium (...) sporządzonym w Kancelarii Notarialnej w Z. przed notariuszem S. T. pozwana M. K. darowała swojej matce T. P. nieruchomości, którą wcześniej otrzymała w darowiźnie od powoda B. B., (dowód: akt notarialny – k. 38-41).

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na dowodach w postaci dokumentów (m.in. dokumentacja medyczna dotycząca powoda, umowy darowizny). Ich autentyczność nie była bowiem kwestionowana przez żadną ze stron w toku postępowania, jak również Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd uwzględnił również dowody w postaci zeznań świadków, a to M. B. (1), M. J., P. K. i J. M. jak i przesłuchanie strony pozwanej. Szczególne znaczenie w sprawie miał przy tym dowód w postaci opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii wraz z materiałami stanowiącymi ich podstawę (opinii pisemnej i ustnej uzupełniającej). Opinie powołanych biegłych, zdaniem Sądu, spełniały wszelkie wymogi w zakresie fachowości i rzetelności. W szczególności, biegłe należycie ustosunkowały się do wszystkich zarzutów podniesionych przez stronę powodową co do treści opinii i w sposób jasny i logiczny uzasadniły swoje stanowisko w tym względzie. Tak też, Sąd w całości podzielił jednoznaczne i kategoryczne wnioski tych opinii, przyjmując je za własne.

Materiał dowodowy przedstawiony zaś do pozwu podobnie jak jego uzasadnienie był skromny i lakoniczny oraz niewiarygodny w zestawieniu z dowodami przeprowadzonymi w sprawie. Zdarzenia i sytuacje o jakich mówił powód oraz powołani przez niego świadkowie: Z. B., R. B., A. H. oraz T. W. na uzasadnienie powództwa były niewiarygodne, przerysowane i nacechowane chęcią udowodnienia, że powód w chwili sporządzania umowy darowizny znajdował się w stanie wyłączającym świadome oraz swobodne podjęcie decyzji i wyrażenia woli. W tym zaś miejscu należy wskazać, że ustalenie, czy osoba fizyczna znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli w postępowaniu cywilnym może być dokonane przede wszystkim na podstawie opinii biegłego, gdyż konieczne są do tego wiadomości specjalne (art. 278 § 1 k.p.c.). Z opinii biegłych wynika zaś jednoznacznie, że w chwili sporządzania umowy darowizny B. B., miał zachowaną świadomość i swobodę powzięcia decyzji.

Jeśli zaś chodzi o pogorszenie relacji w stosunkach między stronami – co w istocie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy wobec cofnięcia pozwu w przedmiocie zobowiązania do złożenia oświadczenia woli – to Sąd dał wiarę wszystkim słuchanym osobom i uznał, że w głównej mierze przyczyną tego było zachowanie samego powoda i jego rodziców, którzy nie przyjmowali do wiadomości i tym samym nie respektowali stanu rzeczy, iż z mocy treści zawartej umowy darowizny posiadają jedynie prawo do dożywotniej i nieodpłatnej służebności osobistej mieszkania, natomiast nie do decydowania o wszystkim i wszystkich tak jak właściciele.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód ostatecznie wystąpił o stwierdzenie nieważności umowy darowizny, co należy rozumieć jako żądanie ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 82 k.c.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, jeśli ma w tym interes prawny. Zatem powód może dochodzić roszczenia o ustalenie, jeśli nie może uzyskać jakiegokolwiek innej ochrony, w jakikolwiek inny sposób, niż poprzez uzyskanie i przedłożenie wyroku ustalającego istnienie lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. oznacza potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód. Może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, mająca charakter obiektywny. Powód musi udowodnić, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, a sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu w przyszłości takiego sporu, tj. obiektywnie odpadnie podstawa jego powstania. Na takie cechy roszczenia

o ustalenie z art. 189 k.p.c. wskazywał wielokrotnie Sąd Najwyższy, m.in. w wyrokach z dnia 30.10.1990 roku, I CR 649/90, z dnia 18.06.2009 roku, II CSK 33/09, oraz z dnia 18.03.2011 roku, III CSK 127/10.

Na podstawie art. 189 k.p.c. można dochodzić ustalenia nieważności oświadczenia woli. Z takim właśnie roszczeniem wystąpił powód B. B., który domagał się ustalenia nieważności umowy darowizny z dnia 16 lutego 2005 roku jako dotkniętej wadą braku świadomości lub swobody w rozumieniu art. 82 k.c.

Umowa kwestionowana przez powoda, zawarta dnia 16 lutego 2005 roku za repertorium (...) przed notariuszem M. B. (1) pomiędzy powodem B. B. jako darczyńcą oraz pozwanymi A. B. (1), A. B. (2) (H.) i M. K. jako obdarowanymi, nie była dotknięta przywołaną przez stronę powodową wadą.

Zgodnie z art. 82 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome, albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Powyższy przepis ma na względzie osobę, która ma zdolność do czynności prawnych, a nieważność czynności prawnej jest wynikiem określonego stanu psychicznego tej osoby w momencie składania oświadczenia woli. Uregulowanie powyższe obejmuje dwie niezależne od siebie sytuacje. Jedna charakteryzuje się brakiem świadomości osoby składającej oświadczenie woli, druga zaś brakiem swobody w momencie podejmowania decyzji i uzewnętrznienia swej woli w tym zakresie. Stan wyłączający świadomość to brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli. Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez czynniki wynikające z właściwości psychiki, czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, w tym jednoznaczne opinie biegłych, stwierdzić należy, że powód zawierając w dniu 16 lutego 2005 roku umowę darowizny nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. W sprawie okolicznością bezsporną było, że powód od wielu lat cierpi na organiczne zaburzenia depresyjne i otępienie lekkiego stopnia z powodu, których był wielokrotnie hospitalizowany i leczony farmakologicznie. Okoliczność ta jednak zdaniem Sądu, sama w sobie mogło skutkować nieważnością złożonego przez niego oświadczenia woli. Jak wynika bowiem w sposób jednoznaczny z dopuszczonej w sprawie na tę okoliczność opinii sądowo – psychiatrycznej i opinii biegłego psychologa powód, składając w dniu 16 lutego 2005 roku oświadczenie woli stanowiące składnik umowy darowizny działał w sposób pełni świadomy i swobodny. Biegłe zgodnie podały, że w chwili zawierania umowy powód nie pozostawał pod wpływem osób, na rzecz których dokonywał darowizny. Nie przejawiał zaburzeń funkcji poznawczych. Miał świadomość, że przekazuje gospodarstwo rolne w zamian za co otrzyma pełne świadczenie rentowe. Zdawał sobie wówczas sprawę, iż dokonywał konkretnej czynności prawnej i z tego jakie przyniesie ona skutki dla niego i jego bliskich. Był zdolny do zrozumienia treści aktu notarialnego. Notariusz sporządzający umowę – M. B. (1) – podała, że nie miała żadnych wątpliwości co do tego, że powód B. B. był sprawny umysłowo, rozumiał znaczenie swoich słów i podejmowanych czynności, miał też świadomość jakiej czynności prawnej dokonuje, był w stanie zrozumieć treść podpisywanego dokumentu i przewidzieć skutki swojej decyzji. Nadto – jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie – decyzja powoda w przedmiocie darowania gospodarstwa rolnego nie była decyzją nagłą, nieprzemyślaną i wymuszoną. Jak wynika bowiem z zeznań

pozwanej i jej męża powód od dłuższego czasu prosił siostrzenicę, aby przejęła po nim gospodarstwo rolne. Wiedział bowiem, że wówczas otrzyma pełne świadczenie rentowe. Uzasadnione jest zatem twierdzenie, że przekazanie przez powoda gospodarstwa rolnego było logicznie umotywowane i dla niego korzystne.

W kontekście przytoczonych okoliczności Sąd uznał, iż w niniejszym postępowaniu nie zaszyły przesłanki z art. 82 k.c. Możliwość świadomego i swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli przez B. B. została bowiem jednoznacznie potwierdzona przez biegłych posiadających fachową wiedzę w zakresie oceny stanu psychicznego, zatem powołane przez stronę powodową okoliczności dotyczące schorzeń psychicznych powoda nie mogą stanowić postawy stwierdzenia nieważności umowy.

Pozostałe wskazane przez stronę powodową okoliczności faktyczne są już tylko szeregiem faktów związanych z przeniesieniem własności nieruchomości na pozwaną, z których żadna jednak nie uzasadnia przyjęcia, że kwestionowana umowa darowizny miałaby być nieważna.

Zdaniem strony powodowej darczyńca zawarł z pozwaną oraz swoimi dziećmi umowę z dnia 16 lutego 2005 roku tylko i wyłącznie po to, aby otrzymać rentę strukturalną. W toku postępowania ustalono jednak, że nie mogło do tego dojść, gdyż nie spełniał on kryteriów wiekowych do uzyskania takiego świadczenia. W związku z powyższym wnioski strony powodowej co do tego, jaka była rzeczywista wola darczyńcy nie znajdują podstawy faktycznej. Bezroponym przy tym jest, że po zawarciu umowy powód otrzymał pełne świadczenie rentowe, w sytuacji gdy przed przekazaniem gospodarstwa otrzymywał je w formie okresowej (kwartalnej). Zatem przekazanie gospodarstwa rolnego przyczyniło się do zwiększenia pozyskiwanego przez niego świadczenia, do czego powód dążył.

Z tych wszystkich względów powództwo należało oddalić.

Niezależnie od powyższego powództwo podlegało oddaleniu również z tego powodu, iż pozbawione jest zasadniczego elementu kreującego jego podstawę w postaci interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy. Powód posiada bowiem interes dalej idący w postaci roszczenia o usunięcia niezgodnego z rzeczywistym stanem prawnym wpisu prawa własności i zastąpienie go prawidłowym wpisem tego prawa jako przynależnego powodowi. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i judykatury osoba zainteresowana może dochodzić roszczenia o ustalenie, jeśli nie może uzyskać jakiegokolwiek innej ochrony, w jakikolwiek inny sposób, niż poprzez uzyskanie i przedłożenie wyroku ustalającego istnienie lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Powód nie wykazał, że nie może na tę kwestię powołać się w inny sposób, w szczególności w innym postępowaniu sądowym. Tymczasem nie zachodzi podstawa do zgłoszenia powództwa o ustalenie z art. 189 k.p.c., jeżeli strona może dochodzić swoich praw i powołać się na nieważność czynności prawnej w innym postępowaniu. Innymi słowy, strona nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia prawa lub stosunku prawnego, w tym ustalenia nieważności czynności prawnej, jeśli przysługuje jej roszczenie dalej idące, albo możliwość obrony przed roszczeniem wynikającym z nieważnej czynności prawnej – por wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30.10.1990 roku, I CR 649/90, z dnia 19.01.1993 roku, I CR 2/93, z dnia 04.01.2008 roku, III CSK 204/07.

W przypadku nieważności czynności prawnej prowadzącej do przeniesienia własności nieruchomości (umowy sprzedaży, darowizny, itp.), w następstwie której nabywca nieruchomości, powołując się na tę czynność, uzyskał potwierdzenie nabytego prawa

w postaci ujawnienia w księdze wieczystej, właściwym postępowaniem zmierzającym do przewyciężenia takiego biegu rzeczy jest proces o usunięcie niezgodności pomiędzy stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym (określany jako proces o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym) na podstawie art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece. W sytuacji gdy strona powodowa podnosi, że umowa przeniesienia własności nieruchomości była nieważna, to nie mogła ona wyrzucić skutku prawnego i w efekcie właścicielem nieruchomości pozostaje nadal zbywca, w tym wypadku powód. Natomiast nabywcy, czyli pozwani, pozostają wpisani w księdze wieczystej, co oznacza, że stan prawny uwidoczniiony w księdze wieczystej jest niezgodny ze stanem rzeczywistym. Niedopuszczalne jest dokonanie wpisu prawa własności

opierającego się na nieważnej czynności prawnej. W takiej sytuacji dochodzi do ujawnienia w księdze wieczystej stanu prawnego sprzecznego z prawem i stanem rzeczywistym. W ramach postępowania o usunięcie niezgodności wpisu ze stanem rzeczywistym przedmiotem oceny sądu może być ocena, czy czynność prawna stanowiąca podstawę wpisu jest nieważna i wskutek tego nie mogła doprowadzić do ważnego i skutecznego wpisu, co w konsekwencji powoduje wadliwość tego wpisu – wyrok SN z dnia 19.01.2011 roku, V CSK 189/10. W wyroku z dnia 25.10.2002 roku, IV CKN 1425/00, Sąd Najwyższy wskazał, że ochronie interesu strony zmierzającej do usunięcia niezgodności wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym służy wyłącznie przepis art. 10 ukwh, zaś sięganie w takich wypadkach do rozwiązania konfliktu na gruncie art. 189 k.p.c. należy uznać za chybione, praktycznie sprzyjałoby to bowiem mnożeniu procesów. Z kolei w wyroku z dnia 04.03.2011 roku, I CSK 351/10, Sąd Najwyższy stwierdził, że w sytuacji, gdy powód może żądać uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa.

Strona powodowa wniosła o stwierdzenie nieważności umowy darowizny. Oznacza to, że powód chce uzyskać nie wyłącznie faktyczny dostęp do nieruchomości, którego przecież w ogóle nie utracił, czemu zresztą służyłoby powództwo o wydanie nieruchomości, a nie powództwo o ustalenie, tylko że powód chce „odzyskać” swoje gospodarstwo rolne, tzn. chce uzyskać pewność prawną i potwierdzenie, że stanowi ono jego wyłączną własność. Dla wiążącego potwierdzenia tego stanu prawnego i przewyciężenia jakichkolwiek wątpliwości konieczne jest figurowanie powoda w księdze wieczystej prowadzonej dla wchodzących w skład gospodarstwa nieruchomości. W tym celu powód winien wystąpić z powództwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym i uzyskać nakazanie wykreślenia nabywcy z księgi wieczystej i wpisania ponownie powoda. Samo zaś uzyskanie wyroku ustalającego nieważność umowy darowizny, nawet w sytuacji gdyby były ku temu podstawy, takiego efektu nie może zapewnić, powód i tak musiałby w dalszej kolejności wystąpić z powództwem z art. 10 ukwh. Ewentualny wyrok stwierdzający nieważność umowy mógłby stanowić podstawę wpisu potrzebnego do usunięcia niezgodności między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości, tylko wtedy, jeżeli w chwili rozpoznawania wniosku o wpis (wykreślenie dotychczasowego wpisu) rzeczywisty stan prawny nieruchomości byłby zgodny ze stanem wynikającym z wpisu dokonanego przed zawarciem tej umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20. 10.2011 roku w sprawie IV CSK 13/11, LEX nr 1111005). Tymczasem w zakresie dotyczącym nieruchomości darowanej przez powoda pozwanej M. K. tak nie jest, a to w związku z przeniesieniem własności tejże nieruchomości przez tę pozwaną na jej matkę T. P..

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd podjął rozstrzygnięcie jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

Wobec oddalenia powództwa pozwanej M. K. jako wygrywającej sprawę przysługuje zgodnie z art. 98 k.p.c. zwrot kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika wynoszące 3 600,00 zł zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.